VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI REGULAMINOWEJ I SPRAW POSELSKICH (NR 83)

z dnia 23 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 83)

23 lipca 2014 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (TR)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek powoda – Spółki Akcyjnej CAM Media, reprezentowanej przez adwokata Tomasza Zielińskiego, z dnia 7 lutego 2014 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej poseł Beaty Kempy.

W posiedzeniu udział wziął: **Tomasz Zieliński** adwokat.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Witam wszystkich państwa, zaproszonych gości oraz przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że porządek został przez państwa przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy do jego realizacji, czyli rozpatrzenia wniosku powoda – Spółki Akcyjnej CAM Media z dnia 7 lutego 2014 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej pani poseł Beaty Kempy. Przypominam państwu, że wniosek dotyczy immunitetu materialnego, w związku z tym pani poseł nie może sama zrzec się immunitetu. Proszę bardzo pełnomocnika powoda pana Tomasza Zielińskiego, o przedstawienie wniosku.

Adwokat Tomasz Zieliński:

Szanowna Komisjo, panie i panowie posłowie, popieram wniosek złożony w imieniu mojego mandanta Spółki CAM Media o uchylenie immunitetu w zakresie odpowiedzialności cywilno-prawnej pani poseł Beaty Kempy. W ocenie mojego mandanta naruszyła ona dobra osobiste powoda – Spółki CAM Media w trakcie posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, 58 posiedzenia, w styczniu br. Na tymże posiedzeniu, szanowna Komisjo, był złożony wniosek o informację przez Klub Solidarnej Polski. W imieniu tego klubu występowała pani poseł Beata Kempa. Sformułowania zawarte w jej wystąpieniu, w ocenie powoda, w niniejszym postępowaniu, naruszyły jego dobra osobiste.

Spółka CAM Media nie miała najmniejszego związku, jakiegokolwiek, z tzw. infoaferą, której informacja ta dotyczyła. Została do tej infoafery podwiązana przez rzekome kontakty z inną ze spółek, której firma tejże spółki w toku tego wystąpienia pani poseł nie została wymieniona. Tylko i wyłącznie wymieniona została firma spółki CAM Media, która z tzw. infoaferą nie miała nic wspólnego. W związku z powyższym mój mandant zdecydował się na wystąpienie na drogę sądową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję, panie mecenasie. Pani posłanka Kempa chciałaby na pewno zabrać głos? Chyba, że ustanowiła pełnomocnika w trybie art. 136…? Nie. Rozumiem. Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Beata Kempa (KPSP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję za poinformowanie. Przepraszam, ale wystąpił jakiś błąd, w tym przypadku z winy mojego biura. Po prostu nie poinformowano mnie o posiedzeniu tej Komisji.

Tak, ja udzieliłam pełnomocnictwa do sprawy cywilnej kancelarii, w związku z powyższym uważam, że w tej sytuacji, ponieważ pozew niestety w ocenie mojej, a także moich prawników, ma bardzo słabe podstawy i w *petitum* tego wniosku niestety nie doszukaliśmy się żadnych naruszeń, tym bardziej, iż wypowiedź opierała się na wniosku, który został złożony wcześniej o informację. A więc widniał na piśmie i tutaj powód nie zastrzegł tego dużo wcześniej. Chodziło o informację rządu z prośbą o ustosunkowanie się pana premiera do tej informacji i udzielenie takiej informacji.

Ponadto w mojej wypowiedzi, jak i wniosku, szanowni państwo, nie ma nic ponad to, co znajdowało się w artykułach prasowych. A więc służymy nawet wszelkimi linkami. Nie słyszałam, żeby ktokolwiek zastrzegł to, przynajmniej na tamten moment, kiedy ta wypowiedź miała miejsce.

Jestem, Wysoka Komisjo, już blisko dekadę, czyli 10 lat posłem i doskonale zdaję sobie sprawę z tego i starałam się nie naruszać żadnych dóbr osobistych w tej materii. I zarówno tutaj tak się stało w tej wypowiedzi. Przede wszystkim prosiliśmy o wyjaśnienie pana premiera, wszystkich tych artykułów, tych kwestii prasowych, tych ewentualnych spraw, które mogły dotyczyć kontaktów, podmiotów z organami państwa. Głównie szło o kwestię nadzoru nad różnymi rodzajami przetargów, który miał być sprawowany przez osoby pełniące funkcje publiczne, w tym głównie przez ministrów konstytucyjnych.

Zatem chroni nas, posłów, immunitet materialny. Nie możemy mieć zawiązywanych ani rąk, ani języka w tej materii, bo w przeciwnym przypadku nie moglibyśmy absolutnie sprawować naszego mandatu. Więc wypowiedź była w pełni w ramach prawnych, w pełni w ramach posiadanych informacji, w tym również informacji medialnych, których – powtarzam – na tamten moment nikt nie zastrzegł.

W związku z powyższym, szanowni państwo, nie będę zrzekać się immunitetu – bo nie mogę – jak słusznie zauważył pan przewodniczący. Jest to immunitet materialny. I proszę również państwa posłów o to, po – jak mam nadzieję – wnikliwym zapoznaniu się z moją wypowiedzią, z tymi wnioskami. Uchylenie tego immunitetu jest w mojej ocenie nieuprawnione i niezasadne. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Otwieram dyskusję. Pierwszy zgłosił się do zabrania głosu pan przewodniczący Budnik. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję. Oczywiście zawsze jest pytanie w przeprowadzaniu tego typu spraw o granicę interwencji poselskich, czy bywa, że one dotykają praw osób trzecich. W tej sprawie mam problem. Powiem od razu, że mam problem z pozytywnym odniesieniem się do tego wniosku, z poparciem tego wniosku, dlatego że na ogół Komisja rozpatruje sprawy, które wynikają z działań, zachowań, wypowiedzi, poszczególnego posła i on to robi na swoją odpowiedzialność, ponosząc też ryzyko. Prawda? Jeżeli przekroczy pewne granice, to wie, że może ponieść odpowiedzialność – nie musi, ale może ponieść odpowiedzialność.

W tym przypadku mam problem, dlatego że pani poseł Kempa występowała w imieniu klubu, więc jest tu odpowiedzialność zbiorowa. A gdyby klub wyznaczył kogoś innego? A gdyby to były dwie, trzy osoby, które podzielą się czasem? Tak nieraz bywa w wystąpieniach klubowych, że czas się dzieli na dwie, a nawet trzy osoby. A więc jest to problem prawny, panie mecenasie, bo pani poseł tego z własnej inicjatywy nie zrobiła. Występowała w imieniu klubu, więc teraz ma być ukarana za to, że występowała w imieniu klubu. Mam tę wątpliwość.

My tu musimy zważać na to, żeby być w zgodzie z literą i też z duchem prawa. Mówię o swoich wątpliwościach. Chciałbym, żeby odnieśli się też do tego co powiedziałem, nasi eksperci. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Może pierwszy zabierze głos pan poseł Ajchler, a zaraz potem przekażę głos pani posłance.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam pytanie do pani poseł. Otóż, pani powiedziała tutaj, że posiłkowała się artykułami prasowymi. Zresztą często tak bywa, że posłowie występują z interpelacją, z zapytaniem poselskim i w dużej mierze opierają się właśnie na doniesieniach prasowych, medialnych. Nie tylko myślę o prasie. W związku z powyższym chciałbym się dowiedzieć, czy może ma pani wiedzę na ten temat – albo i pan mecenas – czy prasa, na podstawie której informacji opierała się pani poseł, została też pozwana? Czy jakakolwiek gazeta, z której pani poseł czerpała wiedzę, była pozwana, czy tylko jest to przez państwa stawiany zarzut pani poseł?

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Pani posłanka Kempa, bardzo proszę.

Poseł Beata Kempa (KPSP) – spoza składu Komisji:

Jeśli można, odniosę się do pierwszej wypowiedzi pana posła Budnika. Tak, prawdą jest, panie pośle, że zostałam umocowana przez mój klub, wcześniej służby w klubie przygotowały ten materiał. Zatem moje wystąpienie nie wykraczało w żadnym wypadku, w ani jednym słowie, poza umocowanie klubowe, ale też nie było ani moim zamiarem, ani zamiarem klubu naruszać czyjekolwiek dobra osobiste, absolutnie. Tym bardziej, że – powtarzam – jest to nie pierwszy wniosek, czy nie pierwsza informacja, która była przeze mnie, czy przez członków mojego klubu przedstawiana. To jest pierwsza rzecz.

Natomiast co do tej kwestii, o której mówi pan poseł Ajchler, to prosiłam, żeby służby bardzo dokładnie sprawdziły, żeby też nie uchybić broń Boże nikomu, ani żadnej z firm, ani żadnemu z ministrów, ponieważ to jest poważny wniosek o informację rządu, prawda? To się staje bowiem oddzielnym punktem obrad Sejmu. To jest również, jak rozumiem, sprawdzane przez służby pani marszałek. W związku z powyższym, gdyby rzeczywiście naruszało to takie dobra, pewnie taka uwaga byłaby – jak znam życie – zwrócona.

Ja, na tamten moment, panie pośle Ajchler, nie miałam takiej informacji, czy rzeczywiście są jakieś zastrzeżenia kogokolwiek pod adresem prasy. Dziennikarze to jest czwarta władza i skoro zdecydowali się na napisanie tych artykułów, to rzecz jasna my tę wiedzę mamy też prawo czerpać, a tym bardziej na podstawie tych artykułów nie powielać tego co jest w artykułach, a żądać informacji, czy rzeczywiście to jest prawdą, czy nie. Więc tu jakby ten cel był bardziej taki, niż żeby uwłaczać komukolwiek. I tyle w tej materii chciałam powiedzieć.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Pan pełnomocnik? Panie mecenasie, czy chciał pan zabrać głos?

Adwokat Tomasz Zieliński:

Tak. Odnośnie do tego, czy zostały skierowane powództwa wobec innych podmiotów prasowych, to nie jestem w stanie udzielić na tę okoliczność odpowiedzi, albowiem ja zostałem umocowany do konkretnych spraw; do sprawy przeciwko pozwanym Solidarnej Polsce Zbigniewa Ziobry i pani poseł Beacie Kempie. Panie przewodniczący, czy mogę się odnieść do dotychczasowych wniosków…

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

To znaczy rozpatrujemy ten punkt. Jeżeli ma to jakąś konotację do tego przedmiotowego wniosku, który rozpatrujemy dzisiaj, to – tak, ale chciałbym, żebyśmy trzymali się porządku.

Adwokat Tomasz Zieliński:

Tak, jak najbardziej. Szanowna Komisjo, odnośnie do kwestii występowania pani poseł w imieniu Klubu Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry, to okoliczność ta bynajmniej nie wyłącza jej odpowiedzialności osobistej i wyraz takiemu stanowisku powód dał pozywając zarówno Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobry, w imieniu której pani poseł występowała, jak i ją samą. Tak więc, to jest ta okoliczność.

Szanowna Komisjo, jest rzeczą oczywistą, iż firmy wielu spółek prawa handlowego, w tym także spółek zagranicznych, pojawiały się w artykułach prasowych, wręcz ze wskazaniem, która spółka w infoaferze uczestniczyła, jaka spółka co ma na sumieniu, wręcz o karach wymierzonych tym spółkom również poza granicami kraju.

Szanowna Komisjo, żadna z tych spółek w wystąpieniu pani poseł się nie pojawiła. I w ocenie mojego mandanta, to nie jest przypadek. To nie jest formułowanie wniosku o informację na podstawie artykułów prasowych, ale uderzenie w jedną, konkretną spółkę w CAM Media. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję. Pan poseł Ziobro, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Ziobro (KPSP):

Po pierwsze, chciałem zwrócić uwagę, że pan w imieniu firmy nie pozywa Solidarnej Polski, jako partii, tylko klub. Ze względów historyczno-formalnych klub taki przestał już istnieć. Jest co prawda inny, ale nie wiem, czy tu jakaś sukcesja władzy obowiązuje i odpowiedzialności.

Ponadto chcę zauważyć, że pod wnioskiem, oprócz posłów Klubu Solidarnej Polski, podpisali się jeszcze inni posłowie, z innych klubów, którzy również żądali wyjaśnień ze względu na sensacyjne informacje zamieszczone w prasie. W żądaniu wyjaśnień nie stawia się pewników, tylko stawia się zapytania, domniemania. W związku z tym trudno powiedzieć, że pani poseł, która występowała w imieniu klubu, kogokolwiek pomówiła – pytając, jak stawia się pytanie: czy to jest prawda? I sam premier mógł się do tego ustosunkować, sprostować temat. Również zainteresowana firma CAM Media mogła to uczynić, znając porządek obrad Sejmu. Mogła się do tego ustosunkować, biorąc pod uwagę to, że ta historia była opisana w mediach. Powinna więc zapobiec tej sytuacji, żeby ktokolwiek mógł narazić na szwank dobre imię firmy, poprzez żądanie sprostowań w prasie i poinformowanie – w związku z tym, iż w porządku obrad był ten temat zawarty – czy to Klubu Solidarnej Polski, czy panią marszałek o stanie faktycznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Proszę, zgłasza się pani poseł.

Poseł Beata Kempa (KPSP) – spoza składu Komisji:

Przepraszam bardzo, przy tej okazji, żeby nie umknęło, jeśli pan przewodniczący pozwoli, odniosę się do kwestii pana pełnomocnika, co do pozwania formacji politycznej. Chcę tylko powiedzieć, że jako wiceprezes Solidarnej Polski nie otrzymaliśmy kopii takiego pozwu z sądu, w związku z powyższym nie wiemy w ogóle. na jakim etapie jest ta sprawa i czy w ogóle została wniesiona do sądu. Na ten moment, przynajmniej, takiej informacji nie mamy.

Ponieważ rozumiem, że to odbyło się równolegle – skoro była taka reakcja, z tego co wiem, są pozwani też inni posłowie, bądź poseł. Wiem o panu pośle Kuźmiuku. A więc to jest jakby taki swoisty atak na posłów. Tak to odbieram, osobiście również. W związku z powyższym nie mam takiej informacji, jakoby przeciwko Solidarnej Polsce taka sprawa została wniesiona; co nie wyklucza, że została wniesiona, ale sąd zazwyczaj przesyła – z prośbą o ustosunkowanie się. Ja otrzymałam z prośbą o ustosunkowanie się; ustosunkowałam się na piśmie, wyznaczając stosownego pełnomocnika, a partia – nie.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pani przewodnicząca Szczypińska, bardzo proszę.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałam tylko zwrócić uwagę, przypomnieć jeszcze raz Wysokiej Komisji, że mamy do czynienia z immunitetem materialnym. Czyli poseł, w ramach swoich praw i obowiązków, zgodnie z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora, ma prawo z trybuny sejmowej zadawać pytania, a nawet i obowiązek pytać, czy wyjaśniać sprawę, jeżeli otrzymał niepokojące informacje. I wielokrotnie to czynimy zarówno w swoich interpelacjach, czy zapytaniach. Wobec tego nie jest to żadne przekroczenie prawa.

Pani poseł Kempa działała w ramach swoich obowiązków. I te obowiązki wykonywała. Jeżeli tak by się stało, że w tej chwili uchylimy immunitet pani Beacie Kempie, to rozumiem, że przynajmniej ¾ posłów Sejmu również musiałoby z tego immunitetu też zrezygnować. Wobec tego stawiam wniosek o odrzucenie tego wniosku przedstawiciela, który ten wniosek tutaj przedstawił i zakończenie tej dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Oczywiście, ten wniosek będziemy rozpatrywali w pierwszej kolejności. Natomiast chciałbym jeszcze, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, aby strony, państwo posłowie mogli się wypowiedzieć, bo widzę, że są zgłoszenia. Pan poseł Chmielewski, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Nawiązuję do tego, co już tu było powiedziane, ale interesuje mnie sprawa stanu postępowania sądowego, bo pozew jest – z tego, co otrzymaliśmy od pana mecenasa – skierowany, można powiedzieć, wspólnie przeciwko partii i przeciwko pani poseł. A ta informacja tym bardziej jest teraz ciekawa, jeżeli pani poseł otrzymała, a partia nie otrzymała, to jest to coś ciekawego. Może tak na razie powiem. Nie chcę na razie niczego uprzedzać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Proszę panie mecenasie.

Adwokat Tomasz Zieliński:

Pozew został przez Sąd Okręgowy w Warszawie doręczony partii Solidarna Polska Zbigniewa Ziobry. Został on doręczony partii politycznej znacznie później niż pani poseł z uwagi na pewne przekłamania adresowe. Natomiast został doręczony i partia złożyła odpowiedź na pozew, domagając się oddalenia powództwa w całości.

Odnośnie do toku sprawy, sąd nie wyznaczył jeszcze żadnego posiedzenia, albowiem oczekuje na prejudycjalne rozstrzygnięcie Sejmu w kwestii immunitetu pani poseł Beaty Kempy.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Zgłasza się pani posłanka Witek, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, słuchając tych wcześniejszych argumentów, chciałabym tylko zwrócić na jedną rzecz uwagę. Gdyby pani poseł Kempa wygłosiła oświadczenie poselskie, a w oświadczeniu poselskim nie zaznaczyłaby, że posiłkuje się materiałami prasowymi, wygłosiłaby takie oświadczenie, w którym zawarłaby oskarżenie pod adresem kogokolwiek, między innymi CAM Media, to moglibyśmy się zastanawiać, czy miała do tego prawo, czy nie. Ale przypomnę, że co chwilę właściwie wstrząsa Polską jakaś kolejna afera. I naszym obowiązkiem, jako przedstawicieli parlamentu, jest reagowanie na to. Media przekazują te informacje praktycznie co dzień.

Przypominam sobie, ile na temat CAM Media rozpisywała się prasa, ile informacji przekazywano. One rzeczywiście były niepokojące i to, że była zgoda na to, żeby w punkcie porządku dziennego znalazła się informacja rządu na temat sytuacji, świadczyło o tym, że jest to sprawa ważna, nie tylko dla Solidarnej Polski, ale także dla całej Izby.

W związku z tym przychylam się do wniosku pani przewodniczącej o to, żebyśmy w tym przypadku, szanując immunitet materialny, a jednocześnie prawo i obowiązek posła do reagowania na sprawy, które są trudne i ważne dla opinii publicznej, żeby nasza Komisja przychyliła się do tego wniosku i oddaliła wniosek pełnomocnika o uchylenie pani poseł immunitetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję uprzejmie. Pan przewodniczący Niesiołowski, bardzo proszę.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Mam tylko króciutkie pytanie, właściwie do prawników. A co się stanie… bo jest jakiś element rzeczywiście delikatny. Poseł, gdy przemawia z trybuny sejmowej, to jest miejsce szczególne i rzeczywiście, jeżeli ten immunitet ma jakiś w ogóle sens, to właśnie tam.

A więc co się stanie, jak nie uchylimy immunitetu pani posłance Kempie, czy zostanie ten pozew wobec partii? Czy to będzie wtedy aktualne? Czy automatycznie wtedy partia też jest… O to chciałem zapytać.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Piotr Podczaski:

To, oczywiście, zależy od oceny sądu, ale nie wydaje nam się, aby nieuchylenie immunitetu pani poseł spowodowało nieważność pozwu wobec partii, bo to jest trochę inny podmiot tego postępowania, który immunitetu, oczywiście, nie ma. Więc nie wydaje mi się, żeby taka sytuacja miała miejsce.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Łuczak, bardzo proszę.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

No cóż, panie przewodniczący. ja się bardzo cieszę, że posłowie, członkowie komisji regulaminowej Klubu Prawa i Sprawiedliwości wreszcie zrozumieli co to jest immunitet materialny. Do tej pory bowiem w różnych przypadkach różnie były zajmowane stanowiska. Ja niemniej jednak powiem tak: będę konsekwentny w zakresie immunitetu materialnego, bo nigdy nie głosowałem za jego uchyleniem.

I powiem jeszcze tak: współczuję tylko, że potrafimy dzielić włos na czworo, w takich podobnych sprawach zajmujemy bardzo różne stanowiska – i tyle.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Bardzo proszę pani posłanko.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Niby mogłabym po Komisji, szanowny kolego, ale jednak szanując pańskie zdanie, chciałabym powiedzieć, że nie wszystkie sprawy są jednakowe. I jak pan widzi, można mieć różne zdanie w zależności od tego, jakiej wagi jest sprawa. A więc porównywanie wczorajszej z dzisiejszą naprawdę jest zupełnie nieuprawnione. Dziękuję, panie pośle, dziękuję za życzliwość. Czytam w myślach pana posła.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, *ad vocem*. Właśnie jest pani w błędzie. Było kilka spraw, w których stawaliście państwo po drugiej stronie. To nie tylko chodzi o sprawę Borkowskiego. A w tej sprawie również media występowały…

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Panie pośle Łuczak. Halo, panie pośle, bardzo proszę o spokój. Panie pośle, odbieram panu głos. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze…

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Panie przewodniczący, poseł może mówić co chce.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie zamykam dyskusję.

Bardzo proszę panią posłankę Kempę i wszystkie osoby spoza składu Komisji o opuszczenie pomieszczenia na czas podjęcia decyzji. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do głosowania. Kto z państwa jest za wnioskiem, aby Komisja zgodnie z art. 7c ust. 5 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora przedłożyła Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia, zgodnie z wcześniejszym postawionym wnioskiem, wniosku powoda CAM Media o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie

do odpowiedzialności cywilnej pani poseł Beaty Kempy? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Proszę, zgłasza się pan przewodniczący.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Chcę powiedzieć tylko jedno zdanie. Mimo wszystko wolałbym, żeby posłowie przed zadawaniem pytań, przed wystąpieniami, weryfikowali informacje, które otrzymują. Ja się nie odnoszę do tej sytuacji, tylko tak generalnie. Bywa często, że my się powołujemy na media, na informacje, które do nas wysyłają e-mailowo. Nie wszystkie oparte są na prawdziwych faktach.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

A skąd my możemy wiedzieć?

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Troszkę wysiłku by się przydało, bo mniej byłoby takich spraw.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Jeszcze coś chciał dodać pan poseł Chmielewski, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Chmielewski (PO):

Chcę się też wypowiedzieć w kwestii formalnej, bo mówimy dzisiaj o zdarzeniu, które miało miejsce w styczniu. Myślę, że w ramach prac Komisji dobrze by było, aby w takiej sytuacji poseł, członek Komisji, otrzymał jednak ten materiał źródłowy, czyli stenogram z tego momentu, kiedy się działo to, co opisują w pozwie. Możemy ufać stronom, że piszą prawdę, ale nie do końca musimy. W związku z tym powinniśmy pracować na materiałach źródłowych – to tak, pod kątem przygotowania.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Dziękuję bardzo. Aby formalności stało się zadość, stwierdzę, że Komisja podjęła decyzję o odrzuceniu wniosku.

Potrzebujemy jeszcze, jak zwykle, wybrać posła sprawozdawcę. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Pani poseł Sławiak.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (TR):

Pani posłanka Sławiak. Nie? To może pan poseł Ziobro. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja tę kandydaturę przyjęła. Pan poseł się zgadza. Super.

Dziękuję bardzo i prosimy o zaproszenie gości. Proszę jeszcze o chwileczkę cierpliwości.

Szanowni państwo, informuję, że Komisja przedłoży Wysokiemu Sejmowi propozycję odrzucenia wniosku powoda – Spółki Akcyjnej CAM Media o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności cywilnej pani poseł Beaty Kempy.

Informuję, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję. Zamykam posiedzenie.